Ner 268. ROK 1837. CZWARTEK 23 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Elżbiety Królowéj.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Drogomira.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
0	27" 4.''' 321	† 0°, 9	2, " 01	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
22 2	5, 94	† 2 , 8	2, 03	Zachodni mocny	Pochmurno	
10	8, 190	† 2 , 9	2, 16	,, średni	,,	

Część Urzędowa.

Nro 80 D. S. J.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W zadosyć uczynieniu rozporządzeniu Rządzącego Senatu zawartemu w uchwale z dnia 10 b. m. i r. do L. 6682 zapadłéj, ogłasza się konkurs na zawakowaną posadę kancelisty w Sekretaryacie Jeneralnym Senatu, do któréj przywiązana jest płaca złp. 1500 rocznie. Posiadający przeto potrzebne zdolności do sprawowania obowiązków do rzeczonéj posady przywiązanych i mający chęć o nię ubiegania się, zgłoszą się z żądaniami swemi w ciągu dni 14 przez podanie stósownych próśb do Rządzącego Senatu, do których opis życia i dowody posiadanych kwalifikacyj dołączonemi być winny, bowiem po upływie rzeczonego terminu konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 20 listopada 1837 r.

DAROWSKI.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— Paryż 13 Listopada. —

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się wiadomość, że jenerał Perregaux, z ran odniesionych pod Konstantyną umarł.

Mówią tu, że w przyszłym miesiącu ma być ustanowiony będzie stały związek pomiędzy Hawrem i Kronsztadem przez okręty parowe, tak, że w 7 dniach dostać się będzie można z Paryża do Petersburga.

Dzienniki liberalne rozgłosiły były za pewną wiadomość, że Oraa w dniach 25 i 26 z. m. pobił na głowę Cabrerę. Teraz z urzędowych depeszy okazuje się, że to Oraa na głowę pobity, uciekł aż pod mury Walencyi.

Don Carlos przybył dnia 5 z juntą nawaryjską do Tolozy. Tegoż dnia karliści poprowadzili 4 działa z Onate do Andoin, dla opanowania napowrót Irunu i Hernani.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Bajonny 7 Listopada.* —

Donoszą, że ministerium D. Carlosa przeniosło się do Durango, gdzie przybyli także na d. 28 z. m. członkowie junty z Nawarry, Guipuskoi, Alawy i Biskai.

Cabrera został pobity d. 25 i 26 z. m. w bitwie pod San Matheo między Cati i Ares. Cabanero który w 1200 ludzi zajmował Ares i mógł z tego miejsca niepokoić jenerała Oraa, był zmuszony z powodu klęski zadanéj Cabrerze, cofnąć się z rzeczonego miasta. *(Patrz wyżéj, oraz depeszę telegraficzną w gazecie wtorkowéj, wedle któréj nie Cabrera, lecz Oraa, został pobity przez Cabrree).*

— *Londyn 7 Listopada.* —

Komitet któremu polecono kierunek urządzeń na przyjęcie pojutrze królowy w Guildhall podczas uroczystości instalacyjnéj nowego lorda majora, przyjął za zasadę, ażeby przy zapraszaniu na ucztę usunąć wszelkie względy politycznéj stronności. Wniosek pierwszy na pierwszém posiedzeniu tegoż komitetu, ażeby zaprosić xięcia Welingtona, został jednomyślnie przyjęty. Postanowiono prócz tego zaprosić członków ministerstwa i te osoby, o których możnaby wnioskować, że na przypadek zmiany gabinetu, najpewniéj do takowego byłyby powołane. Zresztą przyjęto i postanowiono następujące przepisy dla tych członków korporacyi londyńskiéj którzy sami, czyto z żonami swemi, na wielkim bankiecie znajdować się mogą: 1) Każdy członek korporacyi, może jednę damę wprowadzić. 2) Żadna dama niebędzie wpuszczona jeżeli nie wprowadza jéj osobiście ten członek którego imie na bilecie wnijścia jest wypisane. 3) Nikt niemoże swego biletu komu innemu odstępować. 4) Damy w czarnych sukniach, a panowie z czarnemi lub kolorowemi chustkami na szyi, niebędą wpuszczeni. 5) Każda dama, która życzy sobie być przedstawioną królowéj, musi mieć przy sobie bilet z wyraźnym napisem swego nazwiska; jednakże tylko małżonki członków korporacyi, mogą być przedstawiane. 6) Przypuszczenie członków do Guildhall, będzie mieć miejsce od g. 1 do 2½ z południa. Po godzinie 3 nikt pod żadnym pozorem nie będzie wpuszczony. 8) Członkowie rady gminnéj, przybrani w płaszcze urzędowe, ustawią się z żonami swemi we dwa rzędy po obu stronach przejścia w Guildhall, jakoteż i przy schodach prowadzących do pokoju konferencyjnego, dla widzenia przybywającą królowę poczém udadzą się zaraz na miejsca sobie wskazane. 9) Każdy członek winien być przybrany w płaszcz urzędowy i niemoże oddalić się z miejsca swego, tak długo jak królowa będzie się znajdować w Guildhalli. 10) Każdy do Guildhall wpuszczony gentleman, winien być ubrany w kostium dworski z harbaytlem i przy szpadzie, jeżeli nie nosi urzędowego uniformu, albo munduru od marynarki lub wojskowego.

— *Ze Stambułu 25 Października* —

Dnia 22 b. m. sułtan wprowadził się do swego zimowego pałacu Beszyktasz.

Były tophana muszyry i wielkorządca Trypolis, Tahir-pasza, popadł w niełaskę z powodu czego został uwolniony od obowiązków z pensyą, — Z Scio donoszą o przybyciu kapudana paszy do Czesme. O tymże samym czasie zawinęły tam trzy liniowe okręty, składające eskadrę pod dowództwem admirała Gallois. Z obu stron oddano sobie zwykłe pozdrowienie przez wystrzały z dział.

Xiąże Bernard Sasko-Wejmarski z synem swoim xięciem Wilhelmem, miał dziś posłuchanie pożegnalne u sułtana; pojutrze opuszcza Stambuł na parowym statku francuzkim.

J. K. W. xiąże pruski Adalbert, zwiedził podczas pobytu tu swego, w towarzystwie kilku officerów pruskich, wieżę zwaną Leandra, w któréj doktor Bulard, stósownie do życzeń sułtana, założył szpital morowego powietrza, a co większą jeszcze jest w Turcyi nowością, urządził także kwarantan-

nę. Seraskier-pasza, wspierany przez Halila, zięcia sułtańskiego, zajmuje się także urządzeniem kommissyi zdrowia, któréj członkami mają być wszyscy dygnitarze państwa.

Ostatnie doniesienia z Trebizondy, są d. 20 września. Wyprawa szacha perskiego przedsięwzięta do Herat, doznała już niektórych przeciwności jakie jéj przepowiadano. Wojsko było zmuszone zatrzymać się w Damghan, 8 dni drogi od Meszyd, a 59 godzin od Teheranu. Panuje w niem wielki nieład i znacznie się zmniejszyło, najwięcéj przez zbiegostwo. Skarb szacha jest do szczętu wypróżniony, na zaradzenie czemu nie masz podobno lekarstwa, ponieważ wszystkie dochody, już z góry aż po dzień 21 marca, wybrane zostały. Na żywności nie brakło wprawdzie dotąd; ale natomiast służba furażowa jest tak źle urządzona, iż mogące się znajdować zapasy, niedługo starczyć potrafią. Przy takim stanie rzeczy i z powodu spóźnionéj już pory czasu, gdy nie można pomyśleć nawet o dalszem posuwaniu się na przód, mówiono wyraźnie, że szach rozłożywszy wojsko swoje na zimowych leżach, sam uda się z powrotém do Teheranu i na wiosnę dopiero rozpocznie dalszą kompanię. W Fars i Ispahanie. miały miejsce zamieszki. Szach obawia się zabiegów stryjów swoich, nateraz zagranicą bawiących.

ROZMAITOSCI.

Konstantyna.

(Dokończenie).

Dzisiejsza Konstantyna, stolica prowincyi czyli bejliku tegoż nazwiska, jest zbudowana amfiteatralnie na pochyłości skały granitowéj; rzéka Rummel, okrąża je i tworzy półwysep. Miasto same liczy 1700 domów, które nie mają tarasów jakie widziemy po innych mauretańskich miastach, ale mają pokrycie ceglane. Ludność wynosi 30,000 Maurów, Kuroglisów i żydów, między któremi najmniéj 8000 ludzi zdolnych do boju. Wyjąwszy stronę zachodnią, błoniastą, prawie ze wszystkich innych otoczone jest miasto skałami. Cztéry bramy prowadzą do niego: Bab-el-Gabia, komunikująca z rzéką Rummel; Bab-el Uad (Brama targowa albo rzeczna), jest w małéj odległości od pierwszéj i wiedzie do zwalisk; Bab-eł-Dszeddyg, (Nowa, brama), jest na drodze od Algieru, a nareszcie czwarta, Bab-el-Kantarach (Brama mostowa), stoi naprzeciw stoku eł-Mansura. Trzy piérwsze z bram wymienionych, połącza mur na 30 stóp wysoki, będący według wszelkich wskazówek pochodzenia dawnego. Na innych punktach jest okoliczny mur niski i spustoszony, w miejscu którego tworzy daleko lepszą obronę mur przyrodzony to jest spadzista w tém miejscu skała. Kasbah, jestto ten sam gmach, o którym wspomina Shaw jako o stojącym niedaleko przepaści, Do roku 1836, nie było w nim, gdyż tworzy bardzo mocną cytadelę, więcéj nad 8 armat. Uwieńcza on, że tak powiedzieć można, skałę granitową i strychuje nad miastem. Drugiém przyrodzoném obwarowaniem Konstantyny, są drzewa kaktusowe (*Cactus opuntia*) otaczające skałę i mur, gęstym żywopłotem swych kolczastych liści olbrzymiéj wielkości. Chcąc szturm do murów przypuścić wypadałoby piérwéj tę przeszkodę usunąć, bo inaczéj nie możnaby więcéj jak rotami po dwóch ludzi dostać się do wyłomu. (*)

Pałac beja leży w samym środku miasta. Iestto gmach obszerny, nieco niski, składający się z licznych zabudowań połączonych z sobą. Ulice w mieście wązkie i ciemne, z powodu, że wiérzchołki domów prawie stykają się z sobą. tak, iż ochraniają od deszczu i słońca. Najgłówniejsza ulica, idąca od mostu rzymskiego. nazywa się Suk el Arba, (ulica targowa), po niéj idzie ulica prowadząca

(*) Jeżeli się nie mylemy, w projekcie fortyfikacyjnym Ingolstadu, przyjęto także zaprowadzenie niskich żywopłotów w pewnej od twierdzy odległości, jako niełatwych do zniszczenia i utrudzających obroty wojenne.

do Kasbach, także obszerna, a nareszcie Suk-el Kabir, (ulica wielka), która wszerz całe miasto przerzyna. — Konstantyna ma bardzo piękne meczety, przewyższające we wszystkiem meczety Algieru i Tunis, obfitując, szczególniej w marmury i mozajkę wydobyte, jak Maurowie zapewniają, z okolicznych pod Konstantyną zwalisk, a zatem z czasów rzymskich pochodzące. Tuż po za miastem, są dwa cmentarze napełnione nagrobkami rodzin mahometańskich, ale bez napisów, między któremi celują nagrobki bejów i marabutów; jeden cmentarz jest na wzgórzu Cudiat Aty, drugi przy bramie Bab-el-Gabia. Cmentarz żydowski jest w stronie zachodniej góry el Mansura, w dolinie, pełno na nim nagrobków marmurowych z napisami. — W niedalekiej odległości od miasta, są sławne u Arabów źródła gorącej wody Sidi-Mimun, tak nazwana od znajdującego się tam grobu marabuta. W tem miejscu są jeszcze bardzo dobrze zachowane groby rzymskie z napisami. Obok gorących źródeł wytryska jedno zimną wydające wodę, w której niezliczone mnóstwo żółwi widzieć można. Kobiety arabskie mają o nich zabobonne wyobrażenia, przypisując im wszelkie nieszczęścia jakie się komu wydarzą. — Rzeka Rummel okrążająca Konstantynę, wypływa o pięć dni drogi od tego miasta w samym wnętrzu Atlasu. W biegu swoim zmienia ona siedm razy nazwisko, ale najlepiej znana jest u Arabów pod nazwiskiem Uad-el-Kebir, to jest wielkiej rzeki. Pod Konstantyną ma w zimie niewięcej jak cztery stopy głębokości, w lecie zaledwie dwie tylko, i w każdej porze roku można je w bród przebyć. Blisko przez pół mili, płynie Rummel zaraz przy mieście pod ziemią, w której mieszkańcy pokopali otwory dla czerpania z niej wody. Gdyby nie ta okoliczność, zdaje się, że zalewałaby tamtejsze równiny i tworzyłaby obszerne jezioro. Niektórzy mają Rummel za rzekę zwaną u starożytnych Umpsaga. Tworzy ona dwa wodospady, z których jeden przy ujściu podziemném, spada, jak zapewniają, z wysokości 600 stóp mieć mogącej. Za Rzymian i Wandalów zrzucano w tem miejscu do głębi, niewiasty o wiarołomstwo przekonane; toż samo czynili i Machometanie, ale tylko do końca 18 wieku: — W stronie północno-wschodniej miasta, wznosi się znana góra el-Mansura, zupełnie z drzew ogołocona, lubo pokryta najprzedniejszą ziemią; mająca wiele podobieństwa z górą Badszara, znajdującą się niedaleko Algieru. Na téjto górze zatrzymał się, w miejscu obejmującym duże piaszczyzny, marszałek Clauzel, gdzie przebywał czas okropnego deszczu i zamieci, która wyprawie jego tak szkodliwą była.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do 22 Listopada.

Chrzanowska Aniela z Polski; — Łachociński pos., Lindacker Muzykus z Galicyi; — Zboiński hr. Włoczkowski dzierżawca z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Boelken Teodor, Małahowski Hend., Frycz Józef, Kalinkowska Sal:, Celiński Alex., do Polski; — Linowski Wince., do Galicyi; — Turno Adam, Friedeberg Edward do Pruss.

WIDOWISKA.

TEATR ROZMAITOŚCI. Przedwczoray na powtorzoną na żądanie komedyą. ŻONY POŻYCZANE zebrała się liczna Publiczność i sztuczkę tę z oklaskami przyjęła. W końcu komedyi wywołanym został P. Pfeiffer. —

W sobotę wtymże teatrze dwie komedye: KOMORNIK POETA i DOM DO PRZEDANIA czyli *Nowy sposób nabywania dóbr bez pieniędzy.*